

Beata Szpakowska ze Straży Miejskiej o bezdomności i pomocy udzielanej latem

- Słyszeliśmy o pomysły krakowskiego radnego, który chce zakazać rozdawania jedzenia bezdomnym. To dla nas niedopuszczalne. To osoby pokrzywdzone przez los i pomoc im się należy - powiedziała w Łoży Radiowej Beata Szpakowska, zastępca komendanta Straży Miejskiej w Opolu.

Skrytykowała także pomysł rozdawania jedzenia za pracę. - Praca za jedzenie to trochę dziwne, za pieniądze tak, bo wszyscy tak pracujemy. Rozumiem, że ludzie muszą zapracować, żeby kupić sobie jedzenie i tak powinno być - dodała. Rozmawialiśmy także o Karcie Praw Bezdomnych. - Regulowałyby ona ich bytność. Chodzi o to, żeby szanować tych ludzi. Mimo, że bezdomny i uzależniony, to przecież też człowiek - przypomniała. O bezdomności często rozmawiamy zimą, kiedy temperatury spadają poniżej zera. Straż Miejska dba jednak o bezdomnych także latem, w czasie upałów. - W czasie upałów zwracaliśmy uwagę na miejsca, gdzie te osoby przebywały w pełnym słońcu. Prosiłiśmy, żeby przeniosła się taka osoba do cienia, lub przewoziliśmy do noclegowni. Dawaliśmy także wodę i informowaliśmy gdzie można się udać, żeby uzyskać coś do picia i jedzenia - wyjaśniła Beata Szpakowska.